

POSTANOWIENIE

Dnia 23 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **M. W.**

skazanego z art. 178a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 23 kwietnia 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 12 września 2023 r., sygn. akt IV Ka 1017/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Chrzanowie

z dnia 11 kwietnia 2023 r., sygn. akt II K 924/22,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 12 września 2023r., sygn. akt IV Ka 1017/23, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w

Chrzanowie z dnia 11 kwietnia 2023 r., sygn. akt II K 924/22, wniośł obrońca M. W. Zarzucił mu:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 433 § 2 w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na uchybieniu prawidłowej kontroli odwoławczej poprzez nierozważenie zarzutów odwoławczych podnoszących dokonanie ustaleń faktycznych przez Sąd I instancji na podstawie wszystkich dowodów, a nie tylko dowodów w postaci zeznań świadków D. S. i M. K., którzy nie byli bezpośrednimi świadkami prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu oraz zeznań świadków T. K. i M. D. (funkcjonariuszy), którzy byli na miejscu zdarzenia *post factum* i to na terenie prywatnym i po spożyciu alkoholu poza pojazdem przez skazanego, mimo że wszystkie dowody zostały złożone do sprawy na rozprawie głównej;
2. rażącą obrazę prawa materialnego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym wymiaru kary pozbawienia wolności, a mianowicie art. 178a § 1 k.k., przez wymierzenie skazanemu za to przestępstwo kary 6 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego jej zawieszenia, podczas gdy ustawodawca przewidział za to przestępstwo grzywnę, ograniczenie wolności, a w ostateczności pozbawienie wolności, a skazany nie był karany.

W konkluzji skarżący wniośł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w Chrzanowie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na tę kasację prokurator wniośł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Skarżący zarzuca Sądowi odwoławczemu, że przeprowadzona przez ten organ kontrola odwoławcza nie była prawidłowa. Zapoznanie się z materiałami sprawy wskazuje jednak, że Sąd odwoławczy odniósł się we właściwy sposób do wszystkich zarzutów apelacji, o czym przekonuje sporządzone w sprawie uzasadnienie wyroku. Wniesiona w sprawie kasacja stanowi zatem li tylko próbę

wywołania ponownej kontroli odwoławczej, tym razem przez Sąd Najwyższy. Ponadto, w skardze tej jej autor wyraźnie kwestionuje dokonane w sprawie ustalenia faktyczne, podważając fakt prowadzenia przez skazanego pojazdu w stanie nietrzeźwości. Nie tym celom służy jednak kasacja, a postępowanie kasacyjne nie stanowi trzeciej instancji.

W zarzucie pierwszym kasacji obrońca podważa sposób odniesienia się Sądu odwoławczego do apelacyjnego zarzutu obrazy art. 410 k.p.k. Rzecz jednak w tym, że Sąd Okręgowy trafnie wyjaśnił już obrońcy, w jakim wypadku można mówić o obrazie tego przepisu. Słusznie wywiódł ponadto, że w realiach przedmiotowej sprawy Sąd Rejonowy nie poczynił ustaleń na podstawie dowodów nieujawnionych na rozprawie, jak również poza sferą jego oceny nie pozostał żaden istotny dowód. Sąd *meriti* odniósł się bowiem do wszystkich dowodów, dokonał ich oceny, podobnie jak dokonał oceny wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadka A. K.. To zaś, że ocena ta odbiega od oczekiwań obrony w żadnym razie nie świadczy o naruszeniu art. 410 k.p.k.

W odniesieniu do omawianego zarzutu kasacji wskazać również trzeba, że w sytuacji, gdy określone dowody są ze sobą sprzeczne, jak to jest w niniejszej sprawie, nie jest możliwe dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody. Nie jest też tak, że w takiej sytuacji sąd zobligowany jest do wyboru wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego. Sąd jest bowiem w takim układzie uprawniony dać wiarę określonym dowodom, a innym wiarygodności odmówić, respektując wymogi art. 7 k.p.k., o ile będzie miał na uwadze właśnie całokształt przeprowadzonych w sprawie dowodów, a swoje stanowisko należycie uzasadni. Tak właśnie było w rozpatrywanej sprawie.

Sądy wyraźnie wskazały, że zeznania świadków D. S. i M. K., które znalazły potwierdzenie w zeznaniach T. K. i M. D., ale także w protokole badania stanu trzeźwości oskarżonego oraz nagraniu zgłoszenia, jednoznacznie pozwalały na ustalenie, iż skazany prowadził pojazd w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości. Z ustaleń Sądu *meriti* wynika przecież, że D. S. i M. K. w dniu 20 lipca 2022 r., po godz. 17.00, zaobserwowali pojazd F. P., który był prowadzony w sposób wskazujący na to, że jego kierowca znajduje się w stanie nietrzeźwości. Dlatego świadkowie ci podjęli za nim pościg. Kierowcą pojazdu okazał się zaś M. W.

Po dokonaniu obywatelskiego zatrzymania, aż do przyjazdu Policji, co nastąpiło o godz. 18.20, M. W. nie spożywał alkoholu. Zaś stan nietrzeźwości został potwierdzony wynikami badania trzeźwości oskarżonego, które przeprowadzili funkcjonariuszy Policji. Zwrócić też trzeba uwagę, że Sąd *meriti* odnotował już, że z zeznań A. K. wynikało, iż alkohol przekazała bratu tak około godz. 15:30, po czym miał on udać się w miejsce jego konsumpcji. Z kolei z wyjaśnień oskarżonego wynikało, że alkohol miał spożywać przed godz. 18:00, skoro na około 30 minut przed jego obywatelskim zatrzymaniem.

Wywody Sądów obrońca pomija obecnie w kasacji, wskazując, że D. S. i M. K. nie byli świadkami prowadzenia przez skazanego pojazdu w stanie nietrzeźwości, zaś skazany spożywał zakupiony mu przez siostrę - świadka A. K. alkohol już po opuszczeniu pojazdu. Obrońca w kasacji lansuje zatem własną ocenę dowodów i wersję przebiegu wydarzeń. Takie postąpienie nie może jednak uzasadniać uwzględnienia kasacji. Jak już wskazywano Sąd Okręgowy prawidłowo ustosunkował się do wszystkich zarzutów apelacji. Wypowiedział się również w kwestiach podnoszonych obecnie w kasacji. Aktualne wywody obrońcy stanowią zatem jedynie bezzasadną polemikę z uwagami Sądu odwoławczego i w żadnym razie nie świadczą o wadliwej kontroli odwoławczej dokonanej przez ten organ. Tym samym nie doszło do podnoszonej obrazy art. 433 § 2 k.p.k.

Rozpoznaniu nie mógł podlegać z kolei drugi zarzut kasacji dotyczący obrazy prawa materialnego w zakresie wymiaru kary, skoro podważa się w nim wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Obrońca nie kwestionuje przecież, że wymierzona kara mieściła się w granicach ustawowego zagrożenia. Tym samym zarzut ten stanowi w istocie niedopuszczalny w kasacji zarzut rażącej niewspółmierności kary, którego stronom nie wolno formułować w tej skardze nawet obok innych, dopuszczalnych już, zarzutów, skoro kasacji nie wolno wnosić wyłącznie z powodu niewspółmierności kary (art. 523 § 1 *in fine* k.p.k.).

Z tych powodów kasacja obrońcy została uznana za oczywiście bezzasadną i oddalono ją z tego powodu na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k., obciążając skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Mając to wszystko na uwadze, orzeczono, jak w postanowieniu.

[PGW]
[ms]

